

Aktualności

wszystkie

30.06.2012 17:45

Czarują palcami, chodzą po "wodzie" i nabijają punkty miastu. Dzieje się na Industriadzie (video)

a A A A

Izabela Walczak



Fot. Leszek Plińchowski

Przechodnie stawali i patrzyli z niedowierzaniem. Troje naukowców w białych fartuchach bez żadnego wysiłku chodziło po... „wodzie”. Możliwe? Możliwe! Wystarczy nienewtonowski płyn i trochę techniki. Jakby tego było mało, kilka metrów dalej iluzjonista czarował przy użyciu czterech palców. Wokół panowała bardziej racjonalistyczna atmosfera, a to za sprawą stoisk Politechniki Częstochowskiej. Fani naszego miasta przebiegali przez specjalną bramkę, aby wywalczyć dla niego Złotego Kwanta. Industriada trwa.

Industriada, czyli **Święto Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego**, kolejny raz zawiątała w **Częstochowie**. W imprezę zaangażowały się muzea: Górnictwa Rud Żelaza, Produkcji Zapalek, Historii Kolei, a także Galeria Sztuki Odlewniczej im. prof. W. Sakwy. Były więc: zwiedzanie obiektów, prezentacje muzealnych zbiorów, wystawy, pokazy czy... „smyczenie kibla”. To dopiero początek.

Naukowy zawrót głowy

Centralne atrakcje skumulowały się na **Pl. Biegańskiego**. Tam przechodnie mieli spory dylemat – gdzie najpierw podejść? – Weszłam tutaj i nie mogłam zdecydować się, co jest ciekawsze. Nie mówiąc już o moim siedmioletnim synu, który biega od stoiska do stoiska. Już obejrzał elektryczny rower, spróbował sił jako magik i porozmawiał ze studentami – mówi pani **Weronika**, która odwiedziła **Park Mądrej Rozrywki Politechniki Częstochowskiej i Miasteczko Discovery Channel**.

Maria Nowicka-Skowron, rektor Politechniki Częstochowskiej, z dumą oprowadzała po uczelnianych stoiskach, promujących ofertę naukową i edukacyjną.

- Politechnika od czterech lat organizuje Dni Nauki, które zresztą w tym roku odbywają się już po raz drugi. Stwierdziliśmy, że Industriada jest doskonałym miejscem, aby pokazać nasze osiągnięcia naukowe oraz możliwości kształcenia dla przyszłych kandydatów. Dlatego wiele pokazów dotyczy zjawisk prowadzonych w laboratoriach fizycznych i chemicznych – mówiła rektor.

Każdy z sześciu wydziałów uczelni wystawił co najmniej dwa stoiska. Chętni mogli zobaczyć m.in. trzykołowy rower – najnowszy wynalazek studentów, sprzęt do badania skrzywień kręgosłupa oraz ciekły azot w akcji.

Szczypta magii, kilka litrów „cudownego” płynu

Na tych, którym „przyjemna” wiedza nie wystarcza, czekali iluzjonista i naukowcy-„cudotwórcy”. Co potrzeba do magicznych sztuczek? Wystarczy prosty rekwizyt, a właściwie to jedna dłoń.

- Ścisłe mówiąc – nie cała, a cztery palce – przekonywał **Rafał Mulka, iluzjonista** i dodał: - Niektóre sztuczki są tak proste, że można się ich nauczyć w kilka sekund. Wszystko zależy od naszej zręczności, to ona jest tu najbardziej pomocna. Mam nadzieję, że ja okażę się dobrym nauczycielem, a moi widzowie pojętymi uczniami. To spotkanie różni się od innych z iluzjonistami właśnie tym, że dziś uchylam rąbka tajemnic iluzji.

Wianuszek gapiów oblegał także basen z... nienewtonowskim płynem. Po jego powierzchni z lekkością przechadzał się **Marcin Procek z Politechniki Śląskiej**. Jak to możliwe?

- To proste, pod wpływem nacisku, nienewtonowska ciecz zyskuje właściwości ciała stałego, jeśli zaś nie ma nacisku na ciecz - zachowuje się ona po prostu... jak ciecz. Najciekawszy efekt, jaki możemy tutaj uzyskać, to właśnie chodzenie po „wodzie”. Mogę biegać, skakać, ale nie mogę się zatrzymać, bo się „utopię” - wyjaśniał student.

Punkt za przejście, czyli bramka pozytywnej energii

Wśród zwiedzających znaleźli się także sympatycy miasta, którzy specjalnie dla niego postanowili wywalczyć **Złotego Kwanta** – nagrodę, przyznaną miejscowości z największą ilością energii. W tym roku o trofeum walczą **Częstochowa, Gliwice, Zabrze i Chorzów**. Zasada jest banalnie prosta, potrzeba tylko rzeszy ochotników.

- Każdy, kto przejdzie przez bramkę pozytywnej energii, zdobywa punkt dla miasta. To wszystko. Nic więcej nie trzeba robić. Rywalizacja potrwa do godziny 20, w tym czasie na ekranie na bieżąco będą wyświetlane wyniki. Mamy nadzieję, że w tym roku Częstochowie się uda! - mówiła **Anna Szygulska z Discovery Channel**.

Przed częstochowianami jeszcze nocna część imprezy. O godz. 22 na Pl. Biegańskiego startuje Teatr Ognia, pół godziny później rozpocznie się industrialny koncert Job Karma, a o godz. 23.30 będzie można zobaczyć pokazy laserowe.

Organizatorami Industriady są: Urząd Miasta Częstochowy, Częstochowska Organizacja Turystyczna, Muzeum Częstochowskie, Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie, Politechnika Częstochowska, Muzeum Produkcji Zapalek, Muzeum Historii Kolei, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne sp. z o.o. w Częstochowie oraz Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT w Częstochowie.

Patronat medialny objęła **Gazeta Internetowa wCzestochowie.pl**.

Źródło: własne

Drukuj | Podziel się:

Share

Podziel się

Zobacz galerie zdjęć i video